

Na co się zgadzamy korzystając z portali społecznościowych?

Czy zdjęcia publicznie udostępnione na Facebooku i Instagramie wciąż są nasze? Czy możemy publikować zdjęcia, na których są inne osoby? Na co się zgadzamy korzystając z portali społecznościowych?

Regulaminy portali społecznościowych (po akceptacji przez użytkownika są formą umowy) określają prawa i obowiązki użytkownika i właściciela serwisu. Jednak w przeciwieństwie do typowych umów, których treść uzgadniana jest przez zainteresowane strony, tu reguły są niejako „narzucane” przez właściciela serwisu. Brak możliwości modyfikacji regulaminu może wzbudzać przekonanie, że jedynym wyborem, jakiego może dokonać przyszły użytkownik jest albo akceptacja regulaminu, albo rezygnacja z korzystania z serwisu.

Analiza regulaminów Facebooka i Instagrama, pokazuje jednak, że ich użytkownicy nie są całkowicie pozbawieni wpływu na to, co dzieje się z materiałami, które w nich umieszczają. Po pierwsze użytkownik jest właścicielem umieszczanych w serwisie treści i może dzięki ustawieniom prywatności określać osoby, dla których będą one widoczne. Zgodnie z regulaminem Instagrama - serwis nie rości sobie praw własności do treści przesyłanych przez użytkowników.

Warto jednak pamiętać, że udostępnienie treści, jako publicznej jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na korzystanie z niej przez innych użytkowników, nie tylko naszych znajomych. Jeżeli zatem udostępniemy publicznie nasze zdjęcie, musimy liczyć się z tym, że utracimy kontrolę nad dalszym jego rozpowszechnianiem i sposobem wykorzystania. Nawet skasowanie zdjęcia może okazać się nieskutecznym sposobem usunięcia go z sieci, bo fotografia mogła już zostać wcześniej przez kogoś pobrana.

Zakres wykorzystania publicznie udostępnionych zdjęć nie jest jednak nieograniczony. Korzystanie z fotografii w sposób naruszający przepisy ustawy karnej, powodując np. zniewagę czy zniesławienie, może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności karnej. Podobnie - gdy wykorzystanie materiałów umieszczonych w sieci będzie stanowiło naruszenie dóbr osobistych (np. dobrego imienia), może skutkować odpowiedzialnością przewidzianą przez Kodeks cywilny.

Cały artykuł przygotowany przez prawniczkę Sarę Dobrzańską na stronie Fundacji Legalna Kultura - <https://www.legalnakultura.pl/pl/prawo-w-kulturze/prawo-w-praktyce/news/2740,na-co-sie-zgadzamy-korzystajac-z-portali-spoecznościowych>

źródło: Legalna Kultura